

# Andrzej D, Zielono mi

A w kominie szurum burum,  
a na polu wiatr do wtóru,  
a na chmurze bal do rana,  
a pogoda rozśpiewana.  
Zielono mi i spokojnie,  
zielono mi,  
bo dłonie masz jak konwalie.  
Noc pachnie nam  
jak ten młody las,  
popielatej pełen mgły,  
a w ciszy leśnej  
tylko ja i ty...  
A pogoda rozśpiewana,  
a na chmurze bal do rana,  
gada woda i sitowie,  
że my mamy się ku sobie.  
Zielono mi jak w niedzielę,  
najmilsza ma,  
dziękuję ci za tę zieleń.  
Zielono mi,  
bo ty, właśnie ty  
w noc i we dnie mi się śniesz  
i jesteś moją ciszą  
w czasie złym.  
Zielono mi, szmaragdowo,  
gdy twoja dłoń  
przy mojej śpi, niby owoc.  
Zielono mi,  
bo ty, właśnie ty  
w noc i we dnie mi się śniesz  
i jesteś moją ciszą  
w mieście złym.  
A pogoda rozśpiewana,  
a na chmurze bal do rana,  
gada woda i sitowie,  
że my mamy się ku sobie,  
gada woda i sitowie...